Rok 2. №. 89. Sosnowiec, środa 20 kwietnia 1927 roku. Cena numeru 10 groszy

EXPRES ZAGŁĘBIA

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY i LITERACKI.

CENY OGŁOSZEŃ:
Za wiersz milimetrowy przed tekstem 50 groszy, w tekście 35 groszy, za tekstem 15 groszy. Ogłoszenia tabelaryczne 50 proc. drożej. Drobne ogłoszenia po 5—10 groszy za wyraz. Najmniej 1 zł.

Wydawca: H. Monsiorska—Red. W. Monsiorski.
FILJE:
Będzin, hotel Bristol; Grodziec ulica Kościuszki; Zawiercie, ulica 3-go Maja 13.

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 1.50.
Adres redakcji i administracji: Sosnowiec, Piłsudskiego 8
Telefon redakcji i administracji: 4-97, telefon mieszk. redaktora: 6-92, telefon drukarni: 84 Będzin.

Zaostrzenie stosunków między Włochamia Jugosławją.

PARYŻ, 19. 4. (A. W.), Według „Pesit Pcrisien"— zdaje się, że zażegnanie konlfiktu między Włochami a Jugosławją, wskutek nieustępliwego stanowiska, jakie zajął w tej sprawie Mussolini, jest beznadziejne, tak, że horyzont bałkański znowu się zaciągnął chmurami. W razie dalszych uwikłań — powiada dziennik — będą mocarstwa zmuszone do interwencji w tym grożnym konflikcie, którego powagę trudno zataić.

Zamach stanu w Kantonie.

SZANGHAJ, 19.4. (PAT). Potwierdza się wiadomość, że gen. Hei dokonał w Kantonie zamachu stanu. Związki robotnicze zostały rozbrojone. Aresztowano około 3 tys. komunistów.

Rządy nad prowincją objęła komisja niezależna od rządu w Szanghaju.

Nowa wojna Hiszpanji z Marokkiem.

MADRYT, 19.4 Generał Primo de Rivera odjechał wczoraj do Marokka, żegnany na dworcu przez reprezentującego króla generała Berenguera, wszystkich członków rządu i przedstawicieli wojskowości.

MADRYT, 19.4. Ostatnie wiadomości z Marokka są zadowalające. Szkody, wyrządzone przez huragan, nie są tak znaczne, jak to głosiły pierwotne wieści. Wojska hiszpańskie, po stoczeniu w dniach 11 i 12 kwietnia ciężkich walk, w czasie których nieprzyjaciel stracił 200 zabitych i odstąpił znaczną część terenu, zajęły silne pozycje nad górnym biegiem Oureghy, nawprost prupy Solany. Posiłki wojskowe, wysłane dla wzmocnienia oddziałów Solany, zdołały przeprawić się przez Oueghę. Ostatnie burze nie dały się tak bardzo we znaki oddziałom Solany, jak to przypuszczano pierwotnie

Manifestacja sojuszu między republiką Hindenburga, a republiką Bolszewików.

BERLIN, 19.4. Komisarz dla spraw zagranicznych, zastępujący Cziczerina, Litwinow, wysłał z okazji 5-ej rocznicy podpisania traktatu w Rapallo pomiędzy Rosją a Niemcami telegram, w którym stwierdza, że przyjaźń sowiecko-niemiecka przetrwała 5 lat i została pogłębiona późniejszemi traktatami z 12 października 1925 oraz z 24 kwietnia 1926. Przyjazna współpraca pomiędzy Niemcami a Rosją sowiecką jest zupełnie sharmonizowana i odpowiada interesom obu stron. W koncu depesza moskiewska daje wyraz przekonaniu, że przyjaźń niemiecko-sowiecka w dalszym ciągu trwać będzie w interesie pokoju światowego.

Stresemann odpowiedział telegramem, w którym dziękuje za serdeczną depeszę i wyraża przekonanie, żeprzyjaźń niemieeko-sowiecka, rozpoczęta w rapallo przed 5-ciu laty i pogłębiona kilku dalszemi traktami, będzie trwać w dalszym ciągu.

Katastrofa kolejowa.

WARSZAWA, 19.4. (A. W) Nocy ubiegłei na stacji Catroniec (dyrekcja radomska), na tor zająty przez pociąg towarowy, wjechał wskutek nieuwagi maszynisty pociąg manewrujący. Wszutek zderzenia 16 wagonów pierwszego pierwszego pociągu zostało zupełnie zmieżdżonych. Lokomotywa pociągu manewrującego wraz z dwoma wagonami runęła z nasypu, zaś konduktor Pietraszewicz uległ tak ciężkiemu obrażeniu, że przewieziony do szpitala w Ostrowcu, zmarł przed dokonaniem operacji.

Przedłużenie traktatu handlowego chińsko-japońskiego.

PEKIN, 19. 4. (PAT). Reuter. Traktat handlowy chińsko-japoński, który wygasał dnia 20 b. m., przedłużony został na dalsze 3 miesiące.

Zakończenie obrad 13 zjazdu SRRS.

MOSKWA, 19. 4. PAT. Dnia 16 bm. zakończył swe ocrady 13-sty zjazd Sowletów rosyjskiej republiki sowieckiej. Zjazd omówił szereg spraw dotyczących wewnętrznego życia yospodarczego i kulturalnego Rosji sowieckiej, powiększył liczbę republik autonomicznych, wchodzących w skład rosyjskich republik sowieckich o jedną, a mianowicie przekształcił dotychczasowy okręg autonomiczny firgiski na autonomiczną republikę firgiską. W zjeździe brało udział 1,606 delegatów, z czego 1,088 z głosami decydującemi. Wśród tych ostatnich 100 kobiet. Wśród delegatów 75 proc. było komunistów, reszta bezpartyjnych, Według podziału narodowości było 72 proc. Rosjan. Robotników było na zjeżezie zaledwie 12 proc., chłopów 14 proc. Przeważną część delegatów stanowili urzędnicy administracyjni i funkcjonarjusze partyjni. Dziś rozpocznie swe obrady 4-ty ogólno-związkowy zjazd z całego Z.S.S.R.

Pogrzeb posła Perla

WARSZAWA, 19.4 AW. Dziś popołudniu odbył się pogrzeb redaktora i jednego z założycieli pisma PPS. „Robotnik" posła Perla. Pogrzeb zamienił się w olbrzymią manifestacje, w której wzięły udział tysiączne tłumy. Niesiono przeszło 100 wieńców i tyleż sztandarów. Trumna na odkrytym karawanie pokryta była czerwonym sztandarem. Manifestacja odbyła się we wzorowym porządku.

Zamordowanie szefa sztabu armji meksykańskiej.

NOWY JORK, 19. 4. (A. W.). Z Meksyku donoszą, że szef sztabu meksykańskiej armji Florenzana podczas jazdy otwartem autem na drodze wiopącej do Meksyku został zamordowany. Zwłoki znaleziono w kałuży krwi.

Giełda pieniężna.

Warszawa, 19 4.

Dolar 8.92.
Akcje B. P. 109.

Ameryka o pożyczce polskiej.

Nowojorska prasa angielska omawiając kwestję projektowanej pożyczki polskiej, zamieszcza pogląd jednego z finansistów amerykańskich, który jest zdania, że warunki, na jakich Polska mogłaby uzyskać pożyczkę, nie są ani finansowo ciężkie, ani politycznie nie do przyjęcia, jak niektórzy chcą sądzić.

Ośmioprocentowa pożyczka, dojrzewająca w latach 20, jest regularnym systemem pożyczek, udzielanych obecnie przez świat finansowy amerykański.

System ten bynajmniej nie krzywdzi Polski, gdyż na takich samych warunkach otrzymałaby pożyczkę Francja, gdyby wogóle była dzisiaj mowa o pożyczce francuskiej.

Natomiast sprawa gwarancji tej pożyczki, a więc żądanie, aby strona pożyczająca miała kontrolę nad zużyciem tej pożyczki, niema żadnego charakteru politycznego, jest ona tylko zabezpieczeniem, zupełnie naturalnem, nie uwłaczającem w niczem godności państwowej Polski.

Misja polska oświadczyła pierwsza, że ewentualna pożyczka przeznaczoną zostanie wyłącznie na cele ekonomicznego rozwoju kraju.

W ekonomicznym rozwoju Polski kapitał amerykański jest żywo zainteresowany i chciałby w tej akcji wziąć jak najszerszy udział. Robi on to już prywatnie i wiele miljonów amerykańskich ulokowanych zostało w przedsiębiorstwach polskich, mając atoli w tych przedsiębiorstwach odpowiednią kontrolę.

Pożyczka państwowa jest rzeczą odmienną Kapitał amerykański nie może przy takiej tranzakcji zapewnić sobie kontroli ani przez procentowe akcje, ani przez udział w zarządzie. Jedyną dla niego gwarancją jest gwarancja rządu, ale rządy się zmieniają, a z niemi zmieniają się poglądy. Gwarancja przeto rządowa nie może być wystarczającą.

Dlatego kapitał amerykański pragnie mieć pewnego rodzaju kontrolę nad wydatkowaniem pożyczonych sum, aby przez to miał pełne przeświadczenie, że pożyczka rzeczywiście idzie na cele z góry wskazane, a nie na inne, z ekonomicznym rozwojem kraju nic nie mające wspólnego.

Jeśli państwo polskie na warunek ten się zgodzi, a niema bezpośredniego powodu, aby się nie zgodziło, o ile rzeczywiście ma na celu ekonomiczne podniesienie kraju, to ewentualnej pożyczce polskiej w Ameryce nic nie stanie na przeszkodzie.

Ameryka chętnie udzieli Polsce pieniędzy potrzebnych, gdyż rozwój każdego kraju, a przedewszystkiem tak bogatego w płody natury i mającego tak wielką przyszłość przed sobą jak Polska, leży w interesie zarówno amerykańskiego przemysłu, jak handlu, a więc i w interesie amerykańskiege kapitału.

Bogacenie się innych krajów jest zarazem bogaceniem się Ameryki przez stosunki handlowe z tymi krajami. Z tej zasady wychodząc, Ameryka udzieli Polsce pożyczki, ale ze swej strony musi uzyskać konieczne gwarancje, oparte na kontroli. Oto poglądy finansistów nowojorskich.

Wykrycie nowej szajki szpiegowskiej w Katowicach.

Aresztowanie znanych osobistości.

Katowice, 19 kwietnia.

W pierwszy dzień świąt wielkanocnych w godzinach wieczorowych, władze bezpieczeństwa zlikwidowały na Górnym Śląsku nową szajkę, pracującą na korzyść niemieckich biur szpiegowskich.

W ręce władz przy likwidacji, wpadły dokumenta tajne państwowe, które aresztowani szpiedzy usiłowali wywieźć na stronę niemiecką, gdzie już na dokumenta te oczekiwali specjalni znawcy i fotografowie.

Za dostarczenie dokumentów, szpiedzy mieli otrzymać 30,000 marek niemieckich.

Władze bezpieczeństwa były już od dłuższego czasu na tropie tej szajki. Aresztowani grasowali już na tutejszym terenie dość długo, starali się nawiązywać kontakt z osobami wojskowemi i urzędnikami państwowymi w celu nakłaniania ich do działalności na rzecz Niemiec.

Dotychczas są aresztowane cztery osoby (w tem 2 osoby bardzo dobrze znane w Katowicach); aresztowanych jest 3 niemców i 1 polak.

Nazwiska są trzymane narazie w tajemnicy.

Okrutne prawo.

N. York, 18 kwietnia.

W senacie stanu North Dakota przyjęto prawo, na mocy którego ludzie słabi na umyśle, suchotnicy, nałogowi pijacy i inni nałogowi złoczyńcy mogą być pozbawieni męskości, pod pewnemi ograniczeniami i warunkami.

Wykrycie morderców prez. m. Łodzi

Staną oni przed sądem doraźnym.

Łódź 19 kwietnia.

W dniu 17 bm. policja ujęła morderców ś. p. prezydenta m. Łodzi Cynarskiego.

Na ślad morderców naprowadził płaszcz, znaleziony w posesji przy ul. Piotrkowskiej, porzucony przez jednego ze sprawców napadu.

Funkcjonarjusze policji aresztowali niejakiego Wałaszka i Kazimierza Radziszewskiego. Wałaszek przyznał się do dokonania morderstwa, przyczem ujawnił, że dokonał napadu z swoim przyjacielem Radziszewskim. Jako przyczynę swego czynu podał aresztowany morderca, iż skłoniły go do tego uczucia zemsty i brak pracy.

Wałaszek powziął postanowienie zamordowania ś. p. Cynarskiego i zwierzył się z tem swojemu przyjacielowi Radziszewskiemu. Obaj udali się do składu przy ulicy Nowomiejskiej, gdzie nabyli długi nóż, a stąd pośpieszyli do domu, gdzie mieszkał ś.p. prezydent miasta. Gdy usłyszeli kroki zbliżającego się śp. Cynarskiego, Radziszewski wyskoczył nagle i schwycił go za rękę, uniemożliwiając mu w ten sposób wydobycie broni.

Napadnięty zawołał: „złodziej!" i usiłował uwolnić swoją rękę W tej chwili jednak Wałaszek wystąpił z ukrycia i pchnął go nożem w brzuch, zanurzając nóż aż po rękojeść.

Kiedy ś. p. Cynarski upadł, krwią zalany, mordercy wybiegli z domu i znikli w tłumie przechodniów.

Narzędzie zbrodnicze Wałaszek porzucił w ubikacji posesji przy ul. Zawiszy 5.

Jak się okazuje, Radziszewski odsiadywał już raz karę 6 miesięcznego więzienia za usiłowane zabójstwo na osobie policjanta.

Na wniosek prokuratora śledztwo prowadzone jest w trybie doraźnym, tak, że, mordercom grozi kara śmierci.

Kto i za co zamordował prez. Cynarskiego.

Łódź, 19 kwietnia.

W niedzielę, dn. 17 b. m. o godz. 5 nad ranem do posterunkowego na placu Wolności podeszło 2 robotników, którzy oświadczyli, że muszą się widzieć natychmiast z naczelnikiem urzędu śledczego, gdyż posiadają wiadomości o sprawcach morderstwa ś. p. prezydenta Cynarskiego.

Na skutek tego doniesienia po przeprowadzonem śledztwie komisarz policji wraz z wywiadowcami i tymi 2-ma robotnikami udali się na przedmieście Łodzi Bałuty, gdzie aresztowano we własnych mieszkaniach: 27-letniego Adama Waloszczaka i Kazimierza Rydzewskiego.

Rydzewskiego zastała policja śpiącego w łóżku. Waloszczaka natomiast zastano przy libacji z kilku towarzyszami. Zeznał on, że starał się o rozmowę z prezydentem Cynarskim, jednak nie dopuszczono go do jego gabinetu. Wobec tego oczekiwał na schodach na prezydenta dn. 13 kwietnia i prosił go tam o posadę.

Waloszczak, jak zeznaje, zamierzał początkowo zamordować wiceprezydenta Groszkowskiego. W tym celu spotkał się z Rydzewskim i udał się razem z nim do domu, w którym mieszka wiceprezydent Groszkowski. Ukryci na schodach tego domu, czatowali przez pewien czas. Gdy jednak do wiedzieli się, że wiceprezydent wyjechał do Lwowa, udali się do domu, przy ulicy Św. Andrzeja nr. 4 i tam, ukryci na schodach oczekiwali na pojawienie się prezydenta Cynarskiego.

Gdy ś. p. prezydent Cynarski ukazał się na schodach, Waloszczak podszedł do niego i prosił o posadę. Wobec niespełnienia natychmiast prośby przez prezydenta Cynarskiego, Waloszczak, któremu zależało na posadzie, pchnął nożem prezydenta w brzuch. Po dokonanem morderstwie Waloszczak wraz z towarzyszącym mu i pomagającym przy morderstwie Rydzewskim, udał się do domu Nr. 90 przy ul. Piotrowskiego i tam w ustępie ogólnym ukrył skrwawiony nóż.

Wysłani wywiadowcy na wskazane miejsce znaleźli nóż według zeznania Waloszczaka.

Waloszczak podkreślił podczas zeznania parokrotnie, że Rydzewski pomagał mu przy spełnieniu zbrodni.

Konferencje w przemyśle metalowym i górniczym.

Groźba strejku w górnictwie.

W wielki piątek odbyła się w Dąbrowie Górniczej konferencja w sprawie omówienia nowych warunków umowy, która ma być zawartą między radą zjazdu przemysłowców a centralnym związkiem górników.

Udział w konferencji ze strony przemysłowców wzięli pp.: Doborzyński, Raźniewski, Wojewódzki, Zaleski, Strzymiecki oraz sekretarz Rady Zjazdu Przemysłowców, a ze strony górników poseł Stańczyk, sekretarz Szpruch i delegaci poszczególnych kopalni oraz delegat górników z okręgu krakowskiego p. Papuga. Konferencja nie doprowadziła do zawarcia umowy. Przemysłowcy zażądali obniżenia z dniem 1 maja br. o 7,7 proc., motywując swe stanowisko pogarszającą się z dnia na dzień konjunkturą w przemyśle górniczym, podczas gdy przedstawiciele robotników domagali się w pierwszym rzędzie podwyżki płac o 15 proc. od 1 maja br., wydawania deputatów węglowych w lepszym gatunku oraz obliczania płac według dawnego systemu, a zniesienia t. zw. systemu punktacyjnego.

Z zaczerpniętych w wiarogodnych źródłach informacyj w przemyśle górniczym szykuje się generalny strejk, terminu którego narazie nie można przewidzieć, gdyż robotnicy uzależniają od wyniku konferencyj, które odbędą się w najbliższych dniach w Warszawie.

Pertraktacje metalowców.

Przemysłowcy na żądania robotników nie zgadzają się, tłumacząc się, że robotnikom, a to ze względu, iż wynikłyby znaczne różnice między płacami Zagłębia Dąbrowskiego a Górnego Śląska, oraz podwyżka ta stałaby w sprzeczności wobec nie tak wysokiej zwyżki kosztów utrzymania(?) Przemysłowcy nie zgadzają się na podwyżkę ze względu na przystąpienie polskiego przemysłu metalowego i metalurgicznego do koncernu stalowego w Europie; wyroby polskie nie mogłyby przy podwyżce konkurować, a więc straconoby i ten obecny nieznaczny zagraniczny rynek zbytu.

Wobec niedojścia do skutku pertraktacyj, inż. J. Gallot wyjeżdża dziś do Warszawy, celem podjęcia ponowych pertraktacyj, które prawdopodobnie w razie niepomyślnych wyników przeniesione zostaną na grunt zagłębiowski celem ostatecznego ich rozstrzygnięcia.

Jak dotychczas, w Zagłębiu Dąbrowskiem wśród robotników przemysłu metalowo-hutniczego panuje zupełny spokój i zaburzeń w formie strejków na tle podwyżki płac nie było.

Zwolnienia i przyjęcia w zakładach przemysłowych.

W ostatnim tygodniu poszczególne zakłady w Zagłębiu Dąbrowskiem przyjęły do pracy ogółem 430 robotników, a mianowicie: gwarectwo hrabia Renard w Sosnowcu 50, tow. sosnowieckie 24, tow. franko-polskie w Dąbrowie 21, tow. Poręba w Porębie 65, huta Bankowa w Dąbrowie 56, polskie zakłady cynkowe 28, fabryka H. Dietla w Sosnowcu 32, wapiennik „Brynica" w Czeladzi 27, fabryka Fitzner i Gamper w Dąbrowie 7, fabryka C. G. Schön w Sosnowcu 30, cementownia Wysoka w Wysokiej 26, przedsiębiorstwo budowlane Jędrzejewski 13, ząbkowska fabryka szkła 7, przedsiębiorstwo budowlane „Zamułka" 14, cementownia „Ogrodzieniec" 14, cementownia „Wiek" 11, kop Triumwirat w Krzykawie 8 osób.

Zwolniono natomiast w tym że okresie 113 robotników: gwarectwo hrabia Renard 20, ogrodzieckie towarzystwo 20, warszawskie towarzystwo 14, fabryka H. Dietla w Sosnowcu 16, fabryka Fitzner i Gamper w Dąbrowie 2, cementownia „Wysoka" 6, tow. Elektryczność 2, tow. „Poręba" w Porębie 24, kopalnia Triumwirat 4 osoby.

Liczba bezrobotnych na terenie Zagłębia Dąbrowskiego i pow. olkuskiego osiągnęła w ostatnim tygodniu 13,985 osób. Z liczby tej na poszczególne miejscowości przypada: Sosnowiec 3325, Będzin 1394, Dąbrowa 1010, Czeladź 814, gm. olkusko siewierska 917, gm. Rokitno Szlacheckie 540, pozostałe miejscowości pow. będzińskiego 3805, w gminie Ogrodzieniec 700, w gminie Bolesław 300, oraz w innych

miejscowościach pow. olkuskiego 1180 osób.

Kryzys w przemyśle górniczym Zagłębia Dąbrowskiego wzrasta z dnia na dzień o czem świadczy coraz to większa ilość t. zw. częściowo bezrobotnych, t. j. robotników pracujących po 3, 4 lub 5 dni w tygodniu. Liczba tych częściowo bezrobotnych dosięgnęła obecnie 11,832 osób. Z liczby tej pracujących po trzy dni w tygodniu przypada na Sosnowiec 1779 osób, a na Dąbrowę 2672. Bezrobotnych częściowych, pracujących po 5 dni w tygodniu przypada na Czeladź 3,986 osób.

Głosy czytelników.

Parę uwag w związku z „Pożyteczną sytuacją".

W „Polonji" z dn. 15 IV b. r. Nr. 104 ukazała się w kronice notatka pod tytułem „Pożyteczna sytuacja", która informuje Zagłębie o powstaniu w Warszawie jeszcze jednej organizacji akademickiej p. t. „Klub Zagłębian". Chwała Bogu! Szósta organizacja akademików zagłębian! Cel wzniosły: zespolenie członków ak. kół zagłębian w życiu krajoznawczem, sportowem i towarzyskiem. I odrazu czyn „dancing". Niechże ten dancing się im uda. Z całego serca życzę. Tylko, że może się wytworzyć, gdy przy czarnej kawie zasiądzie i przyjacielsko gawędzić będzie kilku akademików z różnych kół — sytuacja w każdym razie nieprzyjemna, a oto dlaczego, każdy członek koła zagłębian z jakiegokolwiek środowiska wie, że toczą się już pertraktacje i obecnie już w końcowym są stadjum, międzykołowe w sprawie koordynacji pracy kół na terenie Zagłębia. A że przy każdem kole istnieje sekcja rozrywkowa i kulturalno-oświatowa, przeto praca ta eo ipso obejmie i cele jakie postawił sobie klub zagłębian.

Jednak niepokoi mnie sprawa. Dochód z wszystkich imprez na terenie Zagłębia z chwilą, gdy powstanie związek kół zagłębian ma być dzielony według pewnego systemu (nad którym dosyć nałamano sobie głowy) pomiędzy pięć istniejących kół. Teraz przybyło szóste — w rezultacie więc podział musi być inny i każde koło mniej otrzyma. Może klub zagłębian dochód z dancingu przeznaczy odrazu do wspólnej kasy? Byłby to piękny gest. Ale coś mi się zdaje, że w związku z podziałem dochodów „Pożyteczna sytuacja" wytworzy drażliwą sytuację.

Akademik.

Morderstwo na Pogoni w pierwsze święto.

Uczestnicy krwawej bójki w więzieniu.

W mieszkaniu Szparniakowej w domu przy ul. Długiej tuż przy ul. Rudnej na Pogoni odbywała się w d. 17 bm. zabawa taneczna.

W chwili, gdy goście podochoceni trunkiem bawili się w najlepsze do mieszkania weszły dwie panienki: siostra i narzeczona Władysława Wywiała (Długa 4) i poskarżyły mu się, że zostały zaczepione przez dwuch przechodniów: Romana Fornalczyka, zam. przy ul. 3 Maja 39 i Władysława Kamińskiego, zam. przy ul. Rudnej 3.

Wywiał, wziąwszy z sobą dwuch kompanów: Konstantego Madejskiego (Zielona 16) i Józefa Szewczyka (Staropogońska), wybiegł na ulicę, a ujrzawszy napastników rzucił się na nich. Pierwszy padł ofiarą Kamiński, który po otrzymaniu kilku uderzeń kijem i 3 ran, zadanych nożem, uciekł.

Na placu pozostał Fornalczyk który zaczął się tłumaczyć, że on nikogo nie zaczepiał. Nieprzytomny z gniewu Wywiał nie zważał jednak na to i nożem sprężynowym wymierzył Fornalczykowi straszny cios w krtań.

Krew buchnęła strumieniem. Fornalczyk przebiegł kilka kroków i padł martwy na chodnik.

Uczestnicy zabawy rozeszli się do domów. Uciekł też i Wywiał do domu, gdzie się przebrał, umył ręce z krwi i udał się do narzeczonej.

Przybyłe na miejsce wypadku władze policyjne wszczęły dochodzenie. Wszyscy uczestnicy zabawy twierdzili, że o niczem nie wiedzą, dopiero jedno z dzieci wskazało na Wywiałównę, która wywołała brata z mieszkania Szparniakowej. Po nitce do kłębka natrafiono na Wywiała.

Ten wypierał się udziału w bójce, lecz zdradził go na oko szczegół bardzo nieznaczny, mianowicie

kropia krwi na krawacie,

Wywiał bowiem, przebierając się, zapomniał zmienić krawata.

Przyparty do muru, przyznał się do winy. Łącznie z nim aresztowano dwuch jego kolegów: Madejskiego i Szewczyka.

Na miejsce zbrodni, prócz władz policyjnych z komendantem Strzeleckim na czele, przybył dr. Zieleniewski, który skonstatował śmierć Fornalczyka oraz sędzia śledczy. Zwłoki na polecenie sędziego przeniesiono o godz. 3 w nocy do szpitala przy ul. Rudnej.

Krwawe rozprawy w Będzinie.

Rannych odstawione do szpitala.

Onegdaj w Będzinie przy ul. Warpiennej 32 o godzinie 12-ej w nocy do mieszkania Misiaka Wojciecha przyszedł Nocoń Jan i Zawada Stefan, obaj zamieszkali przy ul. Warpiennej. Wywołali oni awanturę, potłukli sprzęty domowe, przytem ciężko pobili Misiaka Wojciecha i syna jego Władysława. Ciężko rannych odwieziono do szpitala powiatowego w Będzinie. Rany zadane są nożami. Pobicie wywołane zostało na tle zemsty. Dochodzenie w toku.

Również i na Koszelewie o godzinie 7.30 wieczorem dn. 17 kwietnia rb. pomiędzy Mirowskim Tomaszem, Mortoniem Czesławem, Kozłem Kazimierzem Swędziołem Bolesławem a Kępą Franciszkiem i Stanisławem i Grzesiakiem Piotrem, zamieszkałymi w Będzinie, wynikła bójka, w której Kępa Stanisław zadał ciężkie uszkodzenie ciała Swędziołowi Bolesławowi, zadając mu ranę bagnetem w lewy bok. Ciężko rannego przewieziono do szpitala w Będzinie.

Stan rannego jest groźny.

Dochodzenie prowadzi III komisarjat w Będzinie. Sprawców napadu aresztowano.

Kronika.

KALENDARZYK.

Kwiecień 20 Środa	Sulpicjusza Feliksa
	Wschód słońca 4.30.
	Zachód „ 6.41.

Nowe banknoty 20-złotowe. W dniu 25 b. m. bank polski puszcza w obieg bilety bankowe 20-złotowe II emisji. Bilety nowej emisji wykonane są na papierze białym rypsowanym z marginesem niezadrukowanym z lewej strony, na którym znajduje się znak wodny, przedstawiający podobiznę króla Kazimierza Wielkiego, pod nią liczba „20" i skrót „Zł.".

Na niebieskiem tle strony przedniej znajdują się szarobronzowe figury, z których lewa symbolizuje rolnictwo, prawa — przemysł i handel, pomiędzy niemi umieszczono tarczę podłużną, u góry której jest medaljon z białą liczbą 20.

Wymiar podatku przemysłowego. Na podstawie art. 79 ustawy z dnia 15 lipca 1925 r. o państwowym podatku przemysłowym (Dz. U. R. P. Nr. 79 poz. 550) podaję niniejszem do ogółu osób zainteresowanych, że wymiar podatku przemysłowego (od obrotu) za rok 1926 został uskuteczniony oraz, że nakazy płatnicze na ten podatek zostały w dniu 13 i 14 kwietnia b. r. przesłane magistratowi m. Sosnowca i gminy Niwce celem doręczenia adresatom. Równocześnie zawiadamiam, że termin płatności przedmiotowego podatku jak i termin wnoszenia ewentualnych odwołań upływa z dniem 15 maja r. b. W końcu nadmieniam, że imienne listy płatników tego podatku zostały przesłane do magistratu m. Sosnowca i gminy Niwce, do wyłożenia w ich lokalach, celem dania możności płatnikom przejrzenia tych list (art. 80 wyżej cytowanej ustawy).

Kierownik urzędu skarbowego w Sosnowcu.

Dla głodnych dzieci. W ub sobotę w lokalu komitetu ratunkowego na Pogoni odbyło się rozdawanie święconego rodzinom ubogim i dzieciom. Ogółem rozdano 600 kilkadziesiąt porcyj wędlin, chleba, bułek, cukru i jaj. Cechowi rzeźników i piekarzy i innym ofiarodawcom oraz wszystkim tym, którzy w jakikolwiekbądź sposób przyczynili się do zorganizowania święconego należy się serdeczne „Bóg zapłać".

Zawiadomienie o zgonie d-ra F. Perla. Na murach Sosnowca rozlepione zostały zawiadomienia o zgonie nacz. redaktora „Robotnika" d-ra Feliksa Perla.

Dr. Perl zmarł po kilkomiesięcznej chorobie w dniu 15 bm. Pogrzeb zmarłego odbył się w Warszawie wczoraj o godz. 2 po południu.

Poseł Perl urodził się 26 kwietnia 1871 r. w Warszawie, gdzie otrzymał też wykształcenie średnie i wyższe. Następnie wyjechał za granicę, gdzie brał udział w polskim ruchu socjalistycznym i wraz z senatorem Bolesławem Limanowskim założył w roku 1882 polską partję socjalistyczną. Od chwili powstania państwa polskiego dr. Perl był naczelnym redaktorem „Robotnika", a od roku 1919 posłem na sejm z ramienia P.P.S.

Wygrane bilety. Zarząd akad. koła zagłębian w Warszawie podaje do wiadomości, że Nr. Nr. 1, 17, 215, 2375 i 9876 wygrały bilety na koncert, urządzany przez A. K. Z. w środę, dn. 20 b. m. w sali gimn. im. St. Staszica. Posiadacze ulotek z temi numerami zechcą się zgłaszać do adm. dziennika „Polonji" w celu otrzymania biletów najpóźniej do środy do godz. 6-ej p. p.

Z A. K. Z. w Warszawie. Zapowiedziana na czwartek d. 21 kwietnia b. r. zabawa taneczna p. t. „Czarna kawa", która miała się odbyć w salach resursy w Dąbrowie, nie odbędzie się z przyczyn, od zarządu niezależnych.

A więc dziś !!! Tak, dziś w Sosnowcu w sali gimn. Staszica wielki koncert. Gruszczyński śpiewa chyba dość, by ci, którzy jeszcze nie mają biletów zadrżeli z obawy, że może ich ominąć prawdziwa uczta duchowa. Spieszcie się więc, bo bilety tylko do godziny 19-tej w „Polonji", a potem przy wejściu na salę. Zobaczymy się wszyscy wieczorem w sali gimn. Staszica.

Obchód 25-lecia gimnazjum męskiego (b. szkoły handlowej) w Będzinie. W styczniu b. r. minęło 25 lat od czasu założenia w Będzinie 7-mio klasowej szkoły handlowej, obecnego gimnazjum męskiego i liceum handlowego, jednej z pierwszych polskich średnich uczelni w byłym zaborze rosyjskim. Podjąwszy w najcięższym okresie niewoli trud wychowania młodego pokolenia, szkoła ta w ciągu całego ćwierćwiecza swego istnienia spełniała należycie swe zadania wobec spo-

łeczeństwa i kraju. Ta wieloletnia i pożyteczna działalność szkoły będzie uczczona w dniu 2 i 3 maja b. r. uroczystym obchodem. Program przewiduje rozpoczęcie uroczystości nabożeństwem w kościele parafjalnym, dalej nastąpi odsłonięcie tablicy ku czci poległych uczniów szkoły, akademja w sali na górze Zamkowej, wieczorem raut w sali ochronki. W drugim dniu odbędzie się zebranie poszczególnych roczników przy udziale b. profesorów, śniadanie składkowe, walne zgromadzenie abiturjentów szkoły, wieczorem zaś bankiet.

Organizowanie dnia Słowackiego. Zarząd tow. art.-lit. w Sosnowcu, jako tymczasowy komitet organizacyjny, ma zaszczyt zaprosić urzędy, samorządy, stowarzyszenia szkoły i obywateli Zagłębia na pierwsze zgromadzenie komitetu obywatelskiego w celu urządzenia dnia Juljusza Słowackiego.

Zebranie odbędzie się w Sosnowcu w sali rady miejskiej w czwartek dn. 21 kwietnia o godzinie 7 i pół wiecz. Porządek obrad: 1) zagajenie, 2) wybór prezydjum zgromadzenia, 3) ustalenie listy komitetu, 4) wybór komitetu wykonawczego, 5) rozpatrzenie projektu tow. artystyczno-literackiego, 6) dyskusja, wnioski, uchwały.

Odczytu nie było. Sosnowieckie koło wolnomyślicieli sprowadziło z Łodzi p. Berlinera, który miał wygłosić po żydowsku odczyt p.t. „Religja, socjalizm i socjaliści". Odczyt miał się odbyć w sali hotelu Polskiego, róg Targowej i Modrzejowskiej. Gdy się jednak dowiedział o tem rabin, zwrócił uwagę właściciela hotelu, że na taki odczyt nie powinien pozwolić. Właściciel hotelu Polskiego usłuchał rabina i wolnomyślieiele wynajeli salę związków zawodowych kolejarzy przy ul. Piłsudskiego. Odczyt miał się odbyć w poniedziałek o godzinie 2 popołudniu. O tej godzinie zebrało się około 100 żydów przed domem związku by niedopuścić do odczytu. Przy okazji powybijano szyby w sali związku. Na miejsce awantury przybyła policja i odczyt nie doszedł do skutku.

Wychowanie fizyczne. W ostatnim N-rze (3-cim) „Dziennika Urzędowego" województwa kieleckiego ogłoszony został okólnik p. wojewody w sprawie współdziania władz administracyjnych w akcji wychowania fizycznego, oraz okólnik ministerjum spraw wojskowych w tejże sprawie. Okólnik p. wojewody zawiera uwagę, aby starostowie rozwinęli działalność w kierunku wciągnięcia do tej akcji — gmin i miast, w szczególności przez wezwanie do uwzględnienia w budżecie pewnej kwoty na subwencje dla istniejących względnie powstać mogących miejscowych organizacji wychowania fizycznego.

W okólniku ministerjum spraw wewn. rząd zapowiada wprowadzenie drogą ustawy powszechnego obowiązku wychowania fizycznego młodzieży obojga płci, wychodząc z założenia, że o przyszłości Rzeczypospolitej stanowić będzie ogół zdrowych fizycznie i moralnie obywateli. Podniesienie rozwoju fizycznego i tężyzny moralnej stanowi konieczny warunek zdrowia społeczeństwa.

Z życia rzemieślników. W najbliższych dniach odbędzie się w magistracie m. Sosnowca zebranie delegacji zgromadzeń rzemieślniczych, na które starsi i podstarsi cechów winni się stawić jak jeden mąż. Zwołane ostatnio zgromadzenie delegacji rzemieślniczej nie doszło do skutku z powodu zlekceważenia swych obowiązków przez wielu członków, którzy na zebranie nie przybyli.

Droga Kraków — Ojców. W Nr. 3 „Dziennika Urzędowego" wojew. kieleckiego ogłoszono przetarg ofertowy spółki dla budowy drogi Kraków — Ojców.

Według tego ogłoszenia droga powyższa ma być wykończona jeszcze w roku bież.

Konferencja budowlana. W pierwszych dniach maja br. odbędzie się w sosnowieckim inspekt. pracy konferencja w sprawie zawarcia nowej umowy w przemyśle budowlanym.

Kopalnia nieczynna. Zarząd kopalni towarzystwa grodzieckiego z powodu braku zamówień na węgiel wstrzymał pracę na przeciąg jednego tygodnia.

Nieszczęśliwy wypadek. Córka robotnika t-wa grodzieckiego, Władysława Kulawikówna przechodząc w Grodźcu przez plant kolejowy dostała się pod koła nadjeżdżającego z poza zakrętu pociągu. Nieszczęśliwa straciła nogę powyżej kolana. Operowanej w szpitalu musiano odjąć dalszą część krwawiącej nogi.

Przy rozbrojeniu ułana. W d. 18 b. m. między przybyłym na urlop ułanem Janem Kurasińskim a braćmi Wincentym i Janem Bacharami, zam. w Sosnowcu przy ulicy Narutowicza nr. 23, wynikła sprzeczka, w czasie której chciano ułanowi odebrać szablę. Jan Bachara przy tej czynności popodcinał sobie palce u obu rąk i został odwieziony do szpitala na Pekinie. Lekarz stwierdził ciężkie uszkodzenie ciała.

Kradzieże w Sosnowcu. Ze sklepu K. Wróblewskiego, Piłsudskiego 14, skradziono tytuniu i papierosów za 289 zł. Aresztowano Władysława Niewiadomskiego z Będzina, Wapienna 24, który chciał okraść pewną niewiastę w kościele w Sosnowcu podczas rezurekcji.

Z życia rzemieślników żydowskich.

Zebranie sprawozdawcze.

Dnia 18 b. m. o godzinie 5 po południu odbyło się w Będzinie zebranie sprawozdawcze związku rzemieślników w lokalu własnym przy ul. Kołłątaja 45.

Posiedzenie zagaił prezes związku rzemieślników p. Goldstein.

Na wniosek zebranych uchwalono porządek obrad, a następnie regulamin zebrania, który przewidywał dla każdego referenta pół godziny czasu, a na dyskusję 15 minut. Sprawę podatku obrotowego referował p. J. Bank. Nadmienił on, że komisja szacunkowa, wymierzając podatek obroto wy na rok 1926, pokrzywdziła rzemieślników a to dlatego, że nie brała pod uwagę opinji rzeczoznawców, i były wypadki, że rzeczoznawcy zmuszeni byli opuścić posiedzenie. W dyskusji zabierali głos pp. Jakubowicz H., Tuchsznajder i inni, którzy podtrzymywali wywody.

Sprawę banku spółdzielczego referował prezes banku p. Goldstein. Zaznaczył, że bank się rozwinął, kapitał zakładowy w roku 1926 wzrósł z 18.000 zł. do 27.000 zł. a obecnie wynosi 32.000 zł., bank posiada kapitał rezerwowy, który wynosi 21 700 zł. 37 gr., wkładów ma bank do 121.058 zł. 46 gr., drobnych oszczędności na dzień dzisiejszy, bank posiada 8 000 zł. na 408 książeczek, a na budowę domu 2.000 zł. Bank udzielił pożyczek 1352 osobom na ogólną sumę 289.200 zł. rzemieślnikom i drobnym kupcom. W roku 1926 przybyło członków 275, w tem 113 rzemieślników, 38 drobnych kupców - handlarzy, 99 kupców, 15 wolnych zawodów i 10 nieokreślonych zawodów. Ogólny obrót banku za rok 1926 wynosił 4 933.003 zł. 15 gr. Zebrani wyrazili wotum zaufania przedstawicielom rzemieślników zasiadającym w zarządzie i radzie banku, a w szczególności prezesowi zarządu banku p. Goldsteinowi i prezesowi rady banku p. Fürstenbergowi Szymonowi.

Sprawozdanie z działalności przedstawicieli rzemieślników w radzie miejskiej wygłosił radny p. Jakubowicz H., który w ogólnych zarysach scharakteryzował dobrą działalność dla ogółu obywateli miasta.

Następnie sprawozdanie z działalności przedstawicieli rzemieślników w magistracie wygłosił ławnik magistratu p. Goldstein. Dotychczasowa działalność magistratu przedstawia się następująco: wybrukowanie ulic i oświetlenie tychże na przedmieściach, ułożenie chodników, kwietników, a obecnie najważniejszą sprawą jest oświetlenie miasta, które tak drogo kosztuje miasto, następnie sprawa kupna domu „Piasta", budowy szkół, baraków dla bezdomnych, udzielanie doraźnej pomocy dla najwięcej potrzebujących i sprawa sprzedaży koszar wojskowości, a następnie nabycie innych objektów za uzyskane pieniądze ze sprzedaży koszar.

Przemawiał także radny p. Kozłowski J. H., który krytykował działalność przedstawicieli rzemieślników w radzie miejskiej i w magistracie, jednak zebrani po przemówieniu pp. Goldsteina i dr. Rechtmana jednogłośnie wyrazili wotum zaufania przedstawicielom rzemieślników.

Sprawozdanie z działalności przedstawicieli rzemieślników w gminie żydowskiej zostało odłożone z powodu nieobecności referenta. Zebranie zakończono o godzinie 8.30 wieczorem. Zebranych na sali około 300 osób.

ROZKŁAD JAZDY

pociągów osobowych w Sosnowcu

obowiązujący od dnia 15 maja 1926 r.

PRZYCHODZĄ:

Z Maczek: 0.30, 7.10, 13.08.
Z Katowic: 0.42, 1.18, 2.50, 4.16, 4.56, 6.48, 8.30, 8.58, 9.50, 10.03, 11.43, 12.43, 13.28, 14.13, 14.58, 15.50, 17.01, 17.28, 17.55, 18.51, 19.29, 20.13, 22.23, 23.18.
Z Warszawy Gł.: 1.07, 7.31, 19.00, 19.52
Z Dęblina: 2.38, 19.34.
Z Łodzi Kal.: 5.30 (połącz. z Poznania)
Ze Szczakowy: 4.38, 17.15, 23.10 (połączenie z Krakowa).
Z Ząbkowic: 5.42, 8.22, 15.25, 16.53, 18.27, 21.14.
Z Zawiercia: 9.36.
Z Częstochowy: 10.26, 13.39, 17.36, 23.36
Z Warszawy Wsch.: 12.32.
Z Kazimierza: 7.12, 16.47, 20.02, 22.25

ODCHODZĄ:

Do Katowic: 0.35, 1.12, 2.47, 4.00, 4.41, 5.47, 7.13, 7.42 (połącz. do Żywca), 8.27, 9.43, 10.31, 12.36 (połącz. z Dęblina Zdołbun.), 13.12, 13.43, 15.30, 16.57, 17.42, 18.32, 19.10 (połącz. Bielsko—Żywiec) 19.41 (Dęblin—Zdołbunów), 19.56 (Bielsko—Żywiec), 21.17, 22.13, 23.13, 23.40.
Do Szczakowy: 0.47 (wagon do Krakowa), 12.48, 18.00.
Do Warszawy Gł.: 1,23, 8.40 (połączenie do Żywca), 9.55, 22.33.
Do Dęblina: 2.56, 10.08 (połączenie Kowel—Zdołbunów).
Do Łodzi Kal.: 23 27 (połącz. Poznań).
Do Maczek: 4.20 (wagon bezpośredniej komunikacji Kraków), 9 00, 20.20
Do Częstochowy: 5.00 (połączenie do Kielc) 11.50, 14.18, 17.34.
Do Zawiercia: 6 50.
Do Ząbkowic: 13.33, 15.05, 15.53, 18.55, 19.32.
Do Kazimierza: 5.12, 15.00, 18.27, 20.36
Do Warszawy Wsch.: 17.08.

Drobne ogłoszenia.

Posady i prace.

Potrzeba 4 chłopców do roznoszenia gazet z kaucją. Wiadomość Sosnowiec Piłsudzkiego. 8. m. 2.

Lokale.

Od zaraz oddam pokój umeblowany osobie inteligentnej. Oddzielne wejście, elektryczność. Wiadomość w Expresie.

Kupno i sprzedaż.

Okazyjnie! sprzedam kocioł miedziany, do filowania i do filtrowania wody sodowej. Wiadomość Sosnowiec, Sielce Kuźnica 21. J. Imieliński.

OTOMANY pluszowe i dywanikowe do sprzedania, przyjmuje materace do przerobienia i obstalunki. Ceny niskie Sosnowiec Pogoń, Zielona 23, róg Będzińskiej

Różne.

Stanisław Stempień zgubił książeczkę Kasy Chorych wydaną w Sosnowcu.

Zygmunt Picheta zgubił książkę Kasy Chorych w Sosnowcu, oraz kartę rejestracyjną wydaną przez magistrat sosnowiecki.

Zaginęła książeczka wydana przez Pow Kasę Chorych Sosnowiec Stanisław Szmal.

Oddamy z d. 1 maja przedstawicielstwo (filję) „EXPRESU ZAGŁĘBIA" na Zawiercie i okolicę. Wymagana kaucja lub poręczenie. Wiadomość w administracji Sosnowiec, Piłsudzkiego 8.

Dnia 18 4. 27r. o godz. 6.30 zaginęła suczka czarno-szara wa pod przedniemi nóżkami biały znaczek, wabi się Muszka. Znalazcę prosię o zwrot Urząd Celny Sosnowiec, Gołębiowski.

Drukarnia Handlowa R. MONSIORSKI Będzin Plac 3-go Maja 4. —Telefon 84.